

Warszawa, 18 marca 2016 r.

Stanowisko ZPP

Klauzula obejścia prawa stanie się instrumentem prześladowania MŚP – regulacja budzi poważne wątpliwości konstytucyjne

Zamiast wprowadzić proste prawo, które uniemożliwi przestępstwa podatkowe, Rząd jeszcze bardziej je komplikuje i w dodatku tworzy narzędzia, które zapewne staną się narzędziem do prześladowania uczciwych podatników.

Klauzula obejścia prawa podatkowego jest zapisem uprawniającym organy administracji podatkowej do zakwestionowania podjętych przez podatnika, zgodnych z prawem działań, mających na celu sprzeczne z intencjami ustawodawcy obniżenie wysokości zobowiązania podatkowego. W ten sposób to urzędnik będzie decydował, czy przedsiębiorca prowadzi aktywność związaną z działalnością ekonomicznie uzasadnioną, czy nie. Wprowadzenie takich przepisów spowoduje, że każdy przedsiębiorca stanie się potencjalnym przestępcą, a będzie o tym decydować urzędnik wedle własnego uznania.

Nie negujemy istnienia karuzel VAT-owskich, czy unikania płacenia podatku CIT przez globalne korporacje, ale to politycy tworzą prawo i trzeba otwarcie powiedzieć, że to właśnie ich twórczość umożliwia taką działalność.

16 marca 2016 roku Rada Ministrów przyjęła tzw. klauzulę przeciwko unikaniu opodatkowania, co jest rozwiązaniem skrajnie kontrowersyjnym, tym bardziej, że Trybunał Konstytucyjny zakwestionował już tego typu rozwiązanie funkcjonujące w polskim prawie podatkowym w przeszłości.

W rządowej propagandzie klauzula obejścia prawa prezentowana jest jako narzędzie służące do zmuszenia głównie międzynarodowych korporacji do płacenia podatków w Polsce. Większość bowiem tych firm – niektóre od 20 lat! – nie płacą w Polsce podatków, gdyż nie osiągają dochodu lub wręcz przynoszą straty.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

Polskie prawo podatkowe to umożliwia – całkiem legalnie. Warto zwrócić uwagę, że ponad 60% spółek kapitałowych w Polsce odnotowuje straty i to od wielu lat! Średnio spółki kapitałowe płacą w Polsce 0,4% podatku w stosunku do przychodów, a mały i średni biznes – nieco ponad 1%.

Obawiamy się jednak, że w praktyce klauzula obejścia prawa stanie się narzędziem, które będzie wykorzystywane niemal wyłącznie wobec polskich małych i średnich firm, bo urzędnicy nie będą chcieli ryzykować starcia z armią prawników, doradców podatkowych, agencji PR oraz ambasadorów, stojących po stronie globalnych korporacji. Znacznie łatwiej będzie użyć tej klauzuli wobec małych i średnich firm i najprawdopodobniej wyłącznie wobec nich będzie ona używana.

Swoboda i niezwykle szeroka możliwość interpretacji stwarza urzędnikom skarbowym w zasadzie nieograniczone możliwości działania i zakwestionowania wszelkich legalnych działań przedsiębiorcy, z oceną sensu decyzji biznesowych przedsiębiorcy włącznie.

Przedsiębiorcy w zasadzie będą bezbronni wobec tych decyzji, a dochodzenie swoich praw w sądzie *de facto* jest uniemożliwione, poprzez przewlekłość postępowania sądowego. Cóż z tego, że nawet przedsiębiorca po wielu latach wygra taki proces, skoro jego firmy już dawno nie będzie.

Niestety mamy do czynienia z typowym działaniem urzędniczym. Zamiast uprościć podatki i poprzez ich prostotę oraz niemożność interpretacji i uniknięcia i w ten sposób rozwiązać problem nadal się je komplikuje, tworząc kolejne instrumenty władzy urzędników nad firmami, które uderzają głównie w małe i średnie firmy.

Jesteśmy głęboko zaskoczeni, że przyjęte rozwiązania są praktycznie tożsame z projektem przedstawionym przez Ministerstwo Finansów w dniu 9 lipca 2014 roku, możemy uznać że pomimo zmiany partii rządzącej metody represji polskiej przedsiębiorczości są trwałe i nie podlegają żadnemu złagodzeniu.

ZPP apeluje o wycofanie się z tej szkodliwej regulacji.